

# Dr Leslie Allen, Ezechiel, Wykład 10, Exodus stary i nowy, Ezechiel 20:1-44

© 2024 Leslie Allen i Ted Hildebrandt

To jest dr Leslie Allen w swoim nauczaniu na temat Księgi Ezechiela. To jest sesja 10, część 3, Exodus Stary i Nowy, Ezechiel 20:1-44.

Teraz rozważymy 20 rozdział Księgi Ezechiela i czyniąc to, przejdziemy do nowej, większej części księgi, która, jak sądzę, składa się z rozdziałów od 20 do 24.

Kiedy przyjrzelśmy się pozostałym dwóm częściom, zobaczyliśmy, że towarzyszyła im kompleksowa struktura, ramy strukturalne, jak pokazano w rozdziałach od 1 do 7 oraz od 8 do 19. Mieliśmy datę, wizję, symboliczne działania i wiadomości. Tutaj mamy część tej struktury.

Mamy nową datę w rozdziale 20 i wersecie 1 i nie mamy innej wizji, ale mamy wizytę starszych, taką jak mieliśmy w rozdziale 8 na początku drugiej części Księgi książka. Następnie mamy serię przesłań aż do końca rozdziału 24, chociaż powinniśmy również zauważyć, że zawarte w tych przesłaniach znajdują się odniesienia do symbolicznych działań w rozdziałach od 21 do 24. Można więc powiedzieć, że jest to próba podążania za tymi ramami, ale nie jest to całkowicie przestrzegane.

Data w naszej chronologii to sierpień 591 p.n.e. i poszliśmy dalej, bo w rozdziale 1 był lipiec 593, a w rozdziale 8 był wrzesień 592. Deportacja elitarnych obywateli Jerozolimy, którzy przybyli do Babilonu w 597 trwało sześć długich lat i stwierdzamy, że starsi przyjechali ponownie i jak powiedziałem w rozdziale 8, wydaje się, że w obozach pracy panuje samorząd i wydaje się, że ci starsi z Judy zarządzają obozem i oni przychodzą do Ezechiela, najwyraźniej uznając jego proroczy autorytet, i przychodzą do niego, aby się z nim poradzić, prawdopodobnie mając nadzieję na dobrą nowinę dotyczącą powrotu do domu. Już od dawna są na wygnaniu. A Ezechiel daje swoją odpowiedź w wersecach od 3 do 31.

Zanim jednak przyjrzymy się temu pierwszemu przesłaniu, przydatne może być rzucenie okiem na drugie, które pojawia się od 32 do 44. A to rzeczywiście mówi o powrocie do ziemi. Jak zauważyliśmy wcześniej we wcześniejszych tekstach, to ostatnie przesłanie wygląda jak dodatek z drugiego wydania, dodatek z drugiego wydania, w którym Ezechiel uzupełnił, w tym przypadku, przesłanie dotyczące wyjścia, czyli swoje pierwsze przesłanie. Uzupełnia go o nowy przekaz i teraz jest to przekaz afirmatywny po negatywnym przesłaniu pierwszego przesłania, pierwszego .

Zatem data w wersecie 1 odnosi się do pierwszego przesłania, a jeśli chcemy wiedzieć, kiedy nastąpiło drugie, możemy jedynie powiedzieć, że było to ewidentnie po roku 587. Ale jest to w dużej mierze tematyczne połączenie poprzez połączenie

negatywnego przesłania dotyczącego exodusu z nowym, pozytywnym przesłaniem dotyczącym ponownego exodusu. Pamiętamy, że w rozdziale 14 starsi przyszli poradzić się Ezechiela, a Bóg odmówił pozytywnej konsultacji, uzasadniając to tym, że starsi również praktykowali religię pogańską.

Powiedziano nam, że w 14.3. Zamiast dawać przesłanie, którego oczekiwali, w 14.6 pojawiło się wezwanie do pokuty. Podobnie w tym przypadku Bóg ostatecznie nakazał Ezechielowi oskarżyć starszych o pogańskie praktyki, więc wykluczono pozytywne przesłanie. Możemy rzucić okiem na koniec pierwszego przesłania w rozdziałach 30 i 31. Powiedzcie zatem domowi Izraela, tak mówi Pan Bóg, czy będziecie skalać się na wzór waszych przodków i zbłądzić w stronę ich obrzydliwości? Kiedy ofiarowujecie swoje dary i prowadzicie swoje dzieci przez ogień, kalacie się wszystkimi swoimi bożkami z powodu tego dnia.

I czy będziecie się mnie zasięgać, domu Izraela? Jako żyję, mówi Pan Bóg, nie będę się u was konsultował. I oto jest odpowiedź. Nie, nie przekażę ci wiadomości.

Ale z innego punktu widzenia Ezechiel otrzymuje wiadomość i jest tam długa preambuła do „nie”, wyjaśniająca, dlaczego nie możesz otrzymać wiadomości, której pragniesz. I tu wracamy do Exodusu, wielkiego tematu Exodusu. I moglibyśmy pomyśleć, cóż, co za pozytywny temat.

Jak cudownie. Exodus przewija się przez cały Stary Testament jako coś wspaniałego i stanowi duchową podstawę całej relacji Izraela z Bogiem. Ezechiel udziela także lekcji historii na temat wyjścia z Egiptu, ale nie jest to lekcja historii, jakiej ci starsi mogliby się nauczyć w tamtejszej szkole.

To coś zupełnie innego. Jak powiedziałem, Exodus był wydarzeniem fundamentalnym w Starym Testamencie. W Starym Testamencie Bóg Izraela jest charakterystycznie zdefiniowany jako Bóg, który wyprowadził Izraela z Egiptu.

Podobnie jak w Nowym Testamencie, Bóg chrześcijański jest opisany jako Bóg, który wskrzesił Jezusa z martwych. Podobnie jak zmartwychwstanie Jezusa w Nowym Testamencie, tak i w Starym Testamencie, wyjście z Egiptu jest podstawowym dowodem, który usprawiedliwia i pobudza wiarę w Boga. Co roku wspominamy Exodus, który był obchodzony podczas święta, święta Paschy.

We wczesnym judaizmie było ustalone, że każdy Żyd, który obchodził Paschę w taki sposób, w jaki to robił, musiał uważać się za osobę, która osobiście uczestniczyła w Exodusie. Miał powrócić do swego serca i powiedzieć: „To wydarzenie Exodusu jest dla mnie pożyteczne”. Podczas corocznej Paschy każdy Izraelita uznał wyjście z Egiptu za żywotny początek i podstawę izraelskiej wiary.

I jest piękny tekst o przekroczeniu Morza Czerwonego w Księdze Wyjścia 14 i wersecie 31. Aby Izrael zobaczył wielkie dzieło, którego Pan dokonał przeciwko Egipcjanom, tak lud bał się Pana i uwierzył w Pana i w Jego sługę Mojżesza. A potem każde pokolenie Judejczyków i Izraelitów z powodu wyjścia z Egiptu bało się Pana i wierzyło w Pana i w Jego sługę Mojżesza.

W porządku, wydarzenie Exodus właściwie dzieli się na zespół wydarzeń. Jest też seria rozpoczynająca się od początkowego wyjścia z Egiptu, następnie podróż przez pustynię i w końcu wprowadzenie do ziemi, Ziemi Obiecanej. I często Stary Testament nie mówi o wyprowadzeniu z Egiptu, ale o wyprowadzeniu z Egiptu.

I ten ostatni czasownik skupia uwagę na końcu, początku i końcu, Egipcie, a potem Ziemi Obiecanej. I tak, gdy myślisz o Wyjściu, automatycznie myślisz o kompleksie, tak, przez pustynię, tak, ostatnim punktem było wejście do ziemi. I tak ten język, zwłaszcza wychowawczy, ładnie łączy w sobie trzy elementy tradycji Exodusu.

I faktycznie, mówiąc o Wyjściu, myśli się o całym cyklu. Ten trzeci element jest tu szczególnie ważny, ponieważ skupia się na ziemi, ziemi, którą deportowani utracili. Tradycyjna wiara Izraela rościła sobie prawo do życia na tej ziemi na podstawie wyjścia z Egiptu.

I ta wiara musiała dać nadzieję pierwszej grupie wygnańców, do której Ezechiel przemawia tutaj za pośrednictwem przedstawicieli starszych rządzących. Jednak Ezechiel ponownie analizuje tradycję wyjścia z Egiptu i nie znajduje żadnego wsparcia dla takiej nadziei. To musiała być bardzo szokująca wiadomość dla tych starszych.

I możemy porównać przesłanie Ezechiela z pierwszej połowy rozdziału 16. Tam zburzył on kolejną wielką tradycję wiary i nadziei, jaką żywił lud Judy. Rola Jerozolimy jako miasta Bożego, zawsze pod opieką Bożą.

Pomyśl jeszcze raz, powiedział tam Ezechiel. Istniały dobre powody, dla których wygnańcy porzucili taką wiarę i taką nadzieję. A teraz Ezechiel, w imię Boga, pod lupę bierze wielką tradycję Wyjścia.

Analizuje to i stwierdza głęboko zakorzenioną niewierność ze strony Izraela. Dekonstruuje tak zwany cudowny splot wydarzeń i nie znajduje nic, co mogłoby pocieszyć starszego. Zamiast tego znajduje w nim wszelkie uzasadnienie wygnania ludu Bożego z tej ziemi.

Całkowite wygnanie, gorsze niż tylko deportacja elity jerozolimskiej, którą reprezentowali starsi. Zatem Ezechiel wywraca do góry nogami konwencjonalny pogląd na Exodus. Podobnie jak w rozdziale 16 podważył wartość Jerozolimy jako niezmiennej podstawy wiary i nadziei.

Wartość tematu Wyjścia, poza Ezechiela 20, polega na scharakteryzowaniu Boga Izraela jako Boga łaski dla Izraela. To jest element rozdziału 20, ale jest o wiele więcej. Exodus rozpoczął swoją relację z nimi, ponieważ miał zamiar ją kontynuować.

A dla pięciu, dziewięciu i siedmiu wygnańców miało to wartość dodaną w postaci uczynienia ziemi izraelskiej istotną częścią tej łaski. Bóg dał im tę ziemię, zatem można było oczekiwać, że odeśle ich z powrotem. Ziemia i ludzie zjednoczyli się w ramach zrządzonej przez Boga łaski, jak miłość i małżeństwo w starej pieśni, koniu i powozie.

Zatem ziemia i ludzie poszli razem. Nie tak szybko, mówi Ezechiel, w imię Boga. W każdym odcinku historii Exodusu pojawia się wielka przeszkoda.

To podważa oczekiwania wygnańca. Krok po kroku odtwarza każdy odcinek historii jako całość. Tam, gdzie jego słuchacze widzieli gładkie odbicie odwiecznej życzliwości Boga, Ezechiel widział ciemne pęknięcia i szczeliny, które opowiadały inną historię, powtarzaną historię umyślności i nieposłuszeństwa Izraela.

Nie było nic, co mogłoby pocieszyć starszych. I tak zaczynamy tę restrukturyzację tradycji Exodusu w wersetach od piątego do dziewiątego. Zaczyna się od ludzi przebywających w Egipcie.

W Księdze Wyjścia znajduje się prosty portret Izraelitów jako ofiar, po prostu ofiar, uciskanych przez Egipcjan. Na tym etapie nic w Księdze Wyjścia nie ukazuje ich w złym świetle. Ale gdy czytamy dalej w Starym Testamencie, kiedy dochodzimy do Księgi Jozuego, w jednym z przemówień Jozuego, co on mówi? Odsyłam cię teraz do rozdziału 24 i wersetu 14 Jozuego.

I tam Jozue rzuca wyzwanie ludowi Bożemu, aby odrzucił bogów, którym służyli ich przodkowie za rzeką i w Egipcie. Usuńcie bogów, którym służyli wasi przodkowie w Egipcie i służyli Panu. Jeśli nie chcesz służyć Panu, wybierz tego dnia, komu będziesz służyć, czy bogom, którym służyli twoi przodkowie, czy innym w regionie za rzeką, czy też bogom Amorytów, w których ziemi żyjesz.

Ale ja i mój dom będziemy służyć Panu. Ciekawe, że na tej liście historycznych niewierności jest wzmianka o Egipcie i niewierności w służbie egipskim bogom. A Ezechiel chwytą się tego dowodu nie w Księdze Wyjścia, ale u Jozuego, patrząc wstecz.

Ezechiel podejmuje tę inną tradycję i zgodnie z nią postępuje. W Księdze Psalmów jest jeszcze jeden tekst. Psalm 106 jest psalmem postkościelnym, który zawiera w sobie wiele tradycji Starego Testamentu.

Najwyraźniej jest później niż Ezechiel. Nawiązuje także do tej tradycji. Myślę, że nawiązuje to do Ezechiela 20, Psalmu 106 i werseku 7. Nasi przodkowie, kiedy byli w Egipcie, nie zastanawiali się nad Twoimi cudami.

Nie pamiętali o obfitości Twojej niezachwianej miłości, ale zbuntowali się przeciwko Najwyższemu nad Morzem Czerwonym. Ale nawet w Egipcie to się dzieje, nawet w Egipcie.

I on odbiera, psalmista wychwytuje to, co mówi Ezechiel, który z kolei polegał na tym, co powiedział Jozue. I to prawda, tak, Bóg wybrał Izrael, wersek 5 to przyznaje, w dniu, w którym wybrałem Izrael. Tak, była taka życzliwość ze strony Boga.

I to byłby wybór; jest to bardzo charakterystyczne dla Księgi Powtórzonego Prawa. I tak, to prawda. I mówi, że wyprowadzi ich z ziemi egipskiej do ziemi, której ich szukałem.

Kraina mlekiem i miodem płynąca, najwspanialsza ze wszystkich krain. Słowo „wyszukiwane” jest używane w tradycji Exodusu w odniesieniu do szpiegów, którzy udali się na poszukiwania i zwiady. Ale teraz Bóg stosuje to do siebie jako swoje wcześniejsze poszukiwania, szukając najlepszej ziemi na świecie, jaką mógł znaleźć.

I tam właśnie zmierzali. I tak, i tak, jest to bardzo zgodne z tradycją. Ale w wersecie 7 powiedziałem do nich, a to jest w Egipcie, odrzućcie każdy z was obrzydliwości, na które zwracają uwagę wasze oczy, i nie kalajcie się bożkami Egiptu, bożkami Egiptu.

I tak oto coś jest nie tak od samego początku, nawet gdy byli w Egipcie, zanim w ogóle rozpoczęli wędrówkę przez pustynię w drodze do ziemi obiecanej. I faktycznie, odmówili. Izraelici w Egipcie odmówili, mówi dalej Ezechiel, ale zbuntowali się przeciwko mnie i nie chcieli mnie słuchać.

Nie jeden z nich. Odrzućcie obrzydliwości, na których napawały się ich oczy, i nie porzucili bożków egipskich. To stanowiło problem dla Boga i Bóg niemal od razu z nich zrezygnował, ale zdecydował się tego nie robić.

A w wersecie 8 czytamy dalej: Myślałem, że wyleję na nich swój gniew i wyładuję na nich swój gniew w środku ziemi egipskiej, tam i wtedy. Ale nie zrobiłem tego. Działalem ze względu na moje imię, aby nie zostało zbezczeszczone w oczach narodów, wśród których żyli, na których oczach dałem się im poznać, wyprowadzając ich z ziemi egipskiej.

Tak więc Bóg postępował z tymi umyślnymi Izraelitami, umyślnie od samego początku i powód nie miał z nimi nic wspólnego; miało to tylko na celu ochronę własnego imienia lub reputacji, ponieważ Egipcjanie wiedzieli o jego zamiarze

uratowania swego ludu z Egiptu. I to ze względu na moje imię. Następny epizod ma miejsce w wersetach od 10 do 17.

Jest to zgodne z tradycyjnym wzorcem, a grzeszność była już obecna na tym etapie pustyni. Może teraz podążać za tradycyjnym wzorcem stanowienia i łamania prawa, znanym ze starych opowieści o dziczy. Natomiast wzmianka o łamaniu prawa przeciwstawiona jest temu w wersecie 11: po tym, jak ich wyprowadziłem z ziemi egipskiej i wprowadziłem na pustynię, w wersecie 10, dałem im moje ustawy, pokazałem im moje zarządzenia, według których każdy będzie przestrzegał na żywo.

Dlatego Bóg bardzo wyraźnie dał do zrozumienia, jakie są standardy Jego nowego przymierza. I oczywiście Ezechiel powraca tutaj do tekstu, który był dla niego tak ważny w rozdziale 18, a był to Księga Kapłańska 18 i werset 5: Będziecie przestrzegać moich ustaw i moich obrzędów, dzięki temu będziecie żyć. Zatem nie było to usprawiedliwieniem dla Izraelitów, zostało jasno wyjaśnione, jaka jest droga do życia.

I tutaj, na wspomnienie Księgi Kapłańskiej 18:5, już w rozdziale 18, podano eschatologiczne odniesienie do przyszłego życia na ziemi, którego mogli się spodziewać. Ale tu i teraz jest to życie pełne błogosławieństw; gdziekolwiek są Izraelici, błogosławieństwo życia spływa na nich, gdy są posłuszni znanej woli Bożej. U Pawła w Liście do Rzymian rozdział 7, werset 10 nazywa te przykazania przykazaniem, które obiecało życie, pokolenie pustyni zdecydowało się zrobić coś innego i to pokolenie nigdy nie dotarło do ziemi obiecanej.

Ezechiel kładł nacisk na to, że ci, którzy opuścili Egipt, oprócz Jozuego i Kaleba, nigdy nie dotarli do upragnionego celu, lecz wymarli na pustyni. I dziedziczenie obietnicy ziemi przypadło następnemu pokoleniu. W wersecie 16 znajduje się wzmianka o tym, że ich serce podąża za swoimi bożkami i wydaje się, że jest to odniesienie do wydarzenia ze złotym cielcem, kultu złotego cielca.

Według Księgi Kapłańskiej 18:5 powinni byli umrzeć w tym momencie, ale pierwsze pokolenie na pustyni nie umarło tam, a potem przeżyli jakiś czas i przeżyli swoje życie, swoją długość życia, ale pozostając na pustyni. Była to śmierć wirtualna, śmierć duchowa polegająca na nieosiągnięciu ziemi obiecanej. I tak w wieku 17 lat moje oko ich oszczędziło. A następnie wersety od 18 do 26 odnoszą się do drugiego pokolenia na pustyni.

Dla nich także Księga Kapłańska 18:5 nie miała żadnego znaczenia. W wersecie 21 dzieci pokolenia exodusu zbuntowały się przeciwko mnie. Nie przestrzegali moich ustaw i nie przestrzegali moich praw, według których wszyscy będą żyć. I tak Ezechiel nie ma jak dotąd nic dobrego do powiedzenia na temat tradycji exodusu, z wyjątkiem strony Bożej, początkowej łaski Bożej, początkowego wyboru Boga i oszczędzenia ich, ale nawet to miało na celu zachowanie przez Boga dobrej reputacji i nie utratę jego reputację w opinii innych narodów.

Zatem Bóg ich oszczędził. Ale werset 23 jest fascynujący. Czy słyszeliśmy już coś takiego w Starym Testamencie? Co więcej, przysiągłem im na pustyni, że rozprószę ich między narodami i rozprószę po krajach, ponieważ nie wykonywali moich przykazań, lecz odrzucili moje ustawy i znieważyli moje sabaty, a ich oczy były zwrócone na bożki ich przodków.

Bóg miał na myśli wygnanie nawet na pustynię za życia drugiego pokolenia Izraelitów, którzy wyszli z pustyni. To bardzo radykalne i bardzo szokujące, że tutaj wyobraża sobie Boga wydającego wyrok wygnania w zawieszeniu, który ostatecznie stanie się losem Izraela. Skąd to się bierze? Cóż, jest to interpretacja wersetu z Księgi Wyjścia, która nie określa wygnania, ale jest bardzo złowieszcza i znajduje się w 32. i wersecie 34. Księgi Wyjścia.

I jest wstawiennictwo, które Mojżesz czyni w imieniu ludu, a Bóg niechętnie mówi: OK, pozwolę im wejść do tej ziemi, ale wciąż mam coś przeciwko nim, przeciwko Izraelowi. Niemniej jednak w Księdze Wyjścia 32-34, kiedy nadejdzie dzień kary, ukarzę ich za ich grzech. Ezechiel myśli o tej wielkiej epickiej sadze o Jozuem poprzez Królów i postrzega tę karę jako w rzeczywistości wygnanie z ziemi obiecanej.

Pójdą do tej ziemi, ale nie będą się nią cieszyć na zawsze. Zostaną wypędzeni z ziemi. Jest to zatem szczególna interpretacja tego niejasnego tekstu.

Jest to reinterpretowane w kategoriach ostatecznej kary wygnania z ziemi obiecanej. I jeszcze raz Psalm 106 podąża za przykładem Ezechiela i posłuchaj, co jest napisane w wersecie 27. Psalm 106 i werset 27 czytaj od wersetu 24.

Wtedy pogardzili ziemią obiecaną, nie wierząc w jej obietnicę. Szemrali w swoich namiotach i nie słuchali głosu Pana. Dlatego podniósł rękę i przysiągł im, że sprawi, że upadną na pustyni i rozproszy ich potomstwo między narodami, które ich rozproszą po ziemiach.

Psalmista czyta Ezechiela 20 i tej samej interpretacji tego niejasnego tekstu używa w Księdze Wyjścia 32, 34. I tak oto jesteśmy. Zarówno Ezechiel, jak i psalmista rozumieją, że to zdanie z Księgi Wyjścia 32 pędziło Izrael korytarzami czasu i dosięgło Judę nie tylko w 597 r., ale także klimatycznie w 587 r., kiedy Juda przestała być państwem narodowym.

Rozdział 18, przesłanie po roku 587, może mówić o zakończeniu tej międzypokoleniowej perspektywy, ponieważ w końcu spełniła się ona w długoterminowym planie Boga. Ale tutaj, w pierwszej połowie rozdziału 20, nie dotarliśmy jeszcze do 587, a wiadomość sprzed 587 może to utrzymać. Wciąż obowiązuje ta międzypokoleniowa wola Boga, która ostatecznie zakończy się Exodusem w wygnaniu.

Ale w wersecie 25, w miarę przechodzenia, doświadczamy coraz więcej wstrząsów. Werset 25 uderzająco mówi, że Bóg dał także Izraelowi prawa, które nie były dobre. Idziemy, o mój Boże, gdzie oni są? I w wersecie 25 jest o tym wzmianka.

Nadto dałem im przykazania niedobre i prawa, według których nie mogli żyć. Prawa te były odwrotnością Księgi Kapłańskiej 18:5 i nie zapewniały błogostawionego życia. Co to znaczy? Cóż, werset 26 rzuca trochę światła.

Zbzcześciłem ich przez same ich dary, gdy składali ofiarę z pierworodnego, ponieważ składano ofiarę z dzieci. Pierworodny, najwyraźniej w bardzo pogański sposób, był składany Bogu w ofierze. Cóż, moglibyśmy przejrzeć Pięcioksiąg i powiedzieć: „No cóż, nie widzę tam tego”.

Co to znaczy tutaj? Cóż, istniało prawo pierworodnych, które było w Księdze Wyjścia 13 i wersetach 12 do 13. Mówiło ono o odkupieniu pierworodnych zwierząt, które miały umrzeć. Tak, mieli umrzeć.

Ale tak, gdy to pierworodni synowie mieli zostać odkupieni pieniędzmi, a nie zabijani, ale pierworodne zwierzęta miały być zabijane. I tak faktycznie jest, jeśli spojrzymy na ten werset z Księgi Wyjścia 13 i werset 5, który przedstawia orzeczenie. Wyjścia 13 oraz wersety 12 i 13.

Oddasz Panu wszystko, co pierwsze otwiera łono. Zwróć uwagę na czasownik, do którego wrócimy, aby poświęcić Panu wszystko, co najpierw otwiera łono. A potem są dwie kategorie.

Wszystko pierworodne z twojego bydła, płci męskiej, będzie należeć do Pana. Każdego pierworodnego osła odkupisz owcą. Jeśli go nie odkupisz, będziesz musiał skrócić mu kark.

Ale wniosek jest taki, że zabijano inne zwierzęta. Ale co z ludźmi? Każdego pierworodnego mężczyznę spośród Twoich dzieci wykupisz. Zapłać pewną sumę pieniędzy i tak naprawdę ich nie zabijaj.

Jest też powód podany w historii wyjścia z Egiptu, jak Bóg oszczędził pierworodnego. Pierworodny Egipcjan został zabity, ale nie pierworodny Izraelitów. I to właśnie chce powiedzieć sam tekst.

Ale jest to oddzielenie się od Pana. To interesujące słowo, ponieważ jeśli spojrzymy wstecz na tekst hebrajski, ponownie otrzymamy ten sam czasownik. Czasownik określający oddzielenie jest taki sam, jak użyty w wyrażeniu dotyczącym ofiary z dzieci w wersecie 31.



Kiedy ofiarowujecie swoje dary i sprawiacie, że wasze dzieci przechodzą przez ogień, sprawianie, aby wasze dzieci przechodziły przez ogień, oznacza ofiarę z dzieci. A przejście jest takie samo, jak w starym tekście Wyjścia o oddaniu się Panu.

Możesz to przetłumaczyć, przerobić lub odwrócić na obu etapach. W pierwszym przypadku przez odkupienie oddajesz dziecko Panu. Oddaj dziecko Panu.

Uznaj, że należy to do Boga. A w drugim przypadku ofiarą z dzieci oddajesz dziecko pogańskiemu Bogu. Albo traktujesz Jahwe jak Boga pogańskiego, składając ofiary z dzieci.

Być może było też tak, że zwolennicy składania ofiar z dzieci w starożytnym Izraelu wykorzystali podwójne użycie tego czasownika. I błędnie zinterpretowali to jako popieranie składania ofiar z dzieci. Tak, oddajemy się Bogu poprzez ofiarę ogniową.

Tak, oddajemy to Bogu i powinniśmy to oddawać Bogu, prawda? O nie, nie jesteście. Nie powinieneście. Ale Bóg mówi, niech tak będzie. Pozwoliłem im to zrobić.

Pozwoliłem im to zrobić. Pozwólcie, że odniosę się do interesującego fragmentu Listu do Rzymian, pierwszego rozdziału Listu do Rzymian, ponieważ dowiadujemy się, że Paweł mówi o złych praktykach pogańskich.

A w Liście do Rzymian 1:24 Bóg wydał ich na pastwę nieczystości. A potem, w wersecie 26, Bóg oddał ich poniżającym namiętnościom. A w wersecie 28 Bóg wydał ich na pastwę poniżonego umysłu i na rzeczy, których nie należy robić.

Bóg skazał tych ludzi na złą drogę, która doprowadziłaby do nieuniknionego sądu. Wydaje się, że jest to ta sama myśl, której Bóg dopuścił.

Takie jest znaczenie Księgi Wyjścia 20: Bóg dał te prawa, ale pozwolił im błędnie je interpretować.

Poddał ich błędnej interpretacji tych praw. I wydaje się, że jest to sposób, w jaki możemy przemyśleć sposób, w jaki tekst chce tu myśleć. Wszystko, co powiedział Ezechiel, jest wstępem do wersetów 30 i 31.

Ponieważ Ezechiel tam mówi, jesteście tacy sami jak wasi przodkowie. Jesteście tak samo źli jak wasi przodkowie, zwracając się przeciwko Bogu i przyjmując pogańskie praktyki. Są więc te stare geny, które ci to pokazują.

Jest ta zła krew i dlatego nie może być żadnego pozytywnego przesłania od Boga. Tak więc oto mamy tę długą tyradę mówiącą „nie” w bardzo wielu wersetach, przeciągającą tradycję Exodusu i interpretującą ją w kategoriach tego, gdzie Izrael

stale popełniał błędy i gromadził dla siebie wyrok, co w rzeczywistości wskazywało na zniszczenie 587.

Następnie dochodzimy do drugiej połowy, od 32 do 44. Tematem jest Exodus, ale teraz ma on inne przesłanie. Myślę, że jest tu tematyczne uzupełnienie wiadomością po 587.

To przesłanie kontynuuje temat Exodusu z poprzedniego przesłania, ale w rzeczywistości jest częścią drugiego wydania. Ten tragiczny wyrok z roku 587 znajduje się pomiędzy wersetami 31 i 32. Jednak temat Exodusu jest kontynuowany, ale teraz z dużą dozą pozytywnej interpretacji.

Nie jest to całkowicie pozytywne, ale istnieje duża doza pozytywnej interpretacji. Bóg Wyjścia ponownie dokona tego cudu. Teraz pozytywnie spoglądasz wstecz na Exodus, a twój Ezechiel zajmuje stanowisko zgodne ze starą tradycją.

Ale on używał tego jako typu lub analogii tego, co Bóg zamierza zrobić. Nastąpi drugie Exodus i Bóg ponownie dokona tego cudu, a Babilończycy odegrają teraz rolę Egipcjan. Jednak Ezechiel wciąż znajduje trochę miejsca na negatywność, a we wcześniejszych przesłaniach księgi, które należą do drugiego okresu prorokowania Ezechiela, widzieliśmy, że w swojej wizji przyszłości Izraela mógł mieszać nadzieję z rzucić wyzwanie zapewnieniom i ostrzeżeniom.

I to znajdziemy w wersetach od 32 do 44. Ale werset 32 tak naprawdę wyraża nadzieję, a nie rozpacz. Bóg nie pozostawiłby swego ludu na pogańskim wygnaniu wśród próżnych wyznawców.

To, co masz na myśli, werset 32, nie stanie się, jeśli pomyślimy, że bądźmy jak narody, jak plemiona krajów i czcijmy drewno i kamień. Ale wydaje się, że i tutaj w postawie wygnańca widać pewną rezygnację. Lepiej oddajmy cześć jak nasi zagraniczni sąsiedzi, w których kraju żyjemy na wygnaniu.

A może my, to jest właściwa droga. Kiedy obcokrajowcy przeprowadzają się do innego kraju, w końcu ulegają asymilacji. A Niemcy, dzieci Niemców tracą swój niemiecki, syn Meksykanów tracą swój hiszpański i tak dalej.

Mamy tu więc do czynienia z pewnego rodzaju asymilacją. Lepiej to zrobimy. To jest właściwa droga, naturalna droga.

więc pewnego rodzaju rozpacz, ale i rezygnacja. Tak właśnie wygląda życie. Lepiej oddawajmy cześć Bogu jak nasi pogańscy sąsiedzi.

Nie, Bóg ogłasza swoje suwerenne prawo nad swoim ludem. Będę królem nad wami, jak żyję, werse 33. Zaprawdę, z potężną ręką i wyciągniętym ramieniem, w którym wyleje się gniew, będę królem nad wami.

Dostajemy język zaczerpnięty prosto z historii Exodusu. Potężna dłoń, wyciągnięte ramię. A ta wzmianka o byciu królem, jeśli znasz Księgę Wyjścia, to będziesz kojarzyć pieśń, która była śpiewana w 13. rozdziale Księgi Wyjścia, prawda? Spójrzmy na właściwy tekst.

Wyjścia 15, zgadza się. Wyjścia 15 w wersecie 18. Pan będzie królował na wieki wieków.

Tak kończy się pieśń Mojżesza w 15 rozdziale Księgi Wyjścia. Pan będzie królował na wieki wieków. I jest tu taki rodzaj królestwa.

Tą częścią tej tradycji było królestwo, a tutaj jest ono odzyskiwane. Będę nad tobą królem w nowy sposób.

I to jest ten antytyp starego Exodusu w nowym Exodusie. Będę królem nad tobą, a nie nad tymi bożkami, o których mówisz, tymi wizerunkami pogańskich bogów, którym masz zamiar oddawać cześć. Zatem Bóg nie pozwoli, aby ci inni bogowie przejęli władzę.

Zamierza odzyskać swój lud. Ale wygnańcy muszą pamiętać, że pierwsze pokolenie wymarło na pustyni i nigdy nie dotarło do ziemi obiecanej. I tak w nowym Exodusie miała być podobna scena dzikiej przyrody.

I właśnie o tym rozmawialiśmy. Odbędę z tobą sąd na podstawie tego wersetu 36. Podobnie jak odbywałem sąd z twoimi przodkami na pustyni, sprawię, że przejdiesz przez łaskę.

I to będzie moja decyzja, czy będzie ten punkt kontrolny, ta kontrola bezpieczeństwa, ta procedura sprawdzająca. I musicie poczekać, aż łaska pasterza zostanie podniesiona, aby poszczególne owce mogły iść do przodu. Będzie takie badanie.

I odkryję, że niektórzy z was są buntownikami. A ja powiem nie, nie, nie, nie. Nie możesz wejść do ziemi obiecanej.

Pomrzecie na pustyni, tak jak niektórzy z waszych przodków pomarli tam na pustyni. I tak przechodzimy do wersetu 39. A wy, domu Izraela, tak mówi Pan Bóg, idźcie i służcie swoim bożkom, każdy z was teraz w przyszłości.

I to jest sarkastyczne. To po prostu sarkastyczne. No dalej, oddawaj cześć swoim idolom.

Ale dla ciebie oznacza to, że to donikąd cię nie zaprowadzi. Rzeczą, którą należy zrobić, jest pozbycie się tego pogańskiego kultu. Ale jest ostrzeżenie dla wygnańców, aby poprawili swoje postępowanie i porzucili swoje pogaństwo, jeśli chcą wrócić do domu.

W tym momencie wracamy do sfery rozdziału 18, który niesie ze sobą przestanie przygotowania się na powrót poprzez prowadzenie już teraz odpowiedniego stylu życia. 18 i 20, nadają na tych samych falach. Ale jest jeszcze to czekanie w przyszłość, o ostatecznym powrocie do domu.

I co się tam wydarzy? Cóż, w ziemi obiecanej znów będzie panowało czyste wielbienie. Wiersz 40: Na mojej świętej górze, na wysokości góry Izraela, mówi Pan Bóg, tam cały dom Izraela, wszyscy oni, będą mi służyć w ziemi. Tam je przyjmę.

Tam będę wymagał waszych datków i wyboru waszych darów na wszystkie wasze święte rzeczy. Jako przyjemny zapach, przyjmę cię. A to oczywiście jest mini wersja rozdziałów od 40 do 48.

W wersecie 40 mamy tylko mały szkic tego, co rozdziały 40 do 48 będą o wiele bardziej szczegółowo opisane. Ale chodzi o to, że ostatecznie w ojczyźnie czczony będzie tylko Bóg Izraela i Bóg zaakceptuje czyste uwielbienie swego repatriowanego ludu, wolnego od jakichkolwiek pogańskich praw. Oznaczałoby to, że stary problem, o którym wspomniano w rozdziale 20, polega na tym, że Bóg zyskuje złą reputację.

Na kilku etapach opisanych w rozdziale 20 ludzie zasługują na karę, a Bóg powstrzymuje ich ze względu na siebie, swoje imię i swoją reputację. O mój Boże, co pomyślą o mnie narody, jeśli zniszczę Izraelitów na pustyni? Powiedzą: cóż, to nie był zbyt dobry Bóg, prawda? To był dość słaby Bóg. I to jest powrót do rozdziału 20.

Mówiliśmy o tym w wersecie 9. Działłem ze względu na swoje imię. Stało się to w wersecie 14, działłem przez wzgląd na swoje imię, więc nie powinno być profanowane w oczach narodów. Mówiliśmy o tym w wersecie 22: Wstrzymałem rękę i działłem ze względu na moje imię, aby nie było ono zbezczeszczone w oczach narodów.

I ciągle pojawia się ten problem teologiczny, który ma Bóg, że nie może ich ukarać z powodu złego wrażenia, jakie wywoła to na innych narodach. I wtedy pojawiła się myśl: Okażę między wami moją świętość przed narodami, kiedy powrócicie do ziemi obiecanej i zostaniecie pobłogosławieni oraz uznacie mnie właściwie w swoim uwielbieniu, wtedy pokażę się jako potężny i święty Bóg i narody będą musiały to uznać. Jest to oczywiście kolejny psalm, który przemawia w ten sposób.

Psalm 126 i werset 2 ? Psalm 126, lud powrócił z wygnania, wtedy usta nasze napełniły się śmiechem, języki nasze okrzykami radości, potem powiedzieli między narodami: wielkie rzeczy uczynił dla nich Pan. I Izrael powtarza to, co mówią narody: Pan uczynił dla nas wielkie rzeczy i cieszymy się. To byłaby ostateczna odpowiedź, a powrót z wygnania pozwoliłby zachować imię Boże i uhonorować je.

Ale odrodzony Izrael miał, miał obowiązek. Nigdy nie powinni zapominać o głębinach, w jakich się zanurzyli. I to jest w wersecie 43: będziecie pamiętać swoje postępowanie i wszystkie swoje czyny, którymi się skalaliście, i będziecie się brzydzić za całe zło, które popełniliście. A te, to wspomnienie, to złe wspomnienie, będzie trwałym przypomnieniem tego, co są winni Bogu.

To samo powiedziano w rozdziale 16, wersecie 61, że taka pamięć będzie środkiem odstraszającym od ponownego podążania tą pogańską ścieżką. Następnym razem dokończymy rozdział 20, przesuając się z 20:45 na koniec rozdziału 23.

To jest dr Leslie Allen w swoim nauczaniu na temat Księgi Ezechiela. To jest sesja 10, część 3, Exodus Stary i Nowy, Ezechiel 20:1-44.